CENA 10 GROSZY

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie . . 2 zł. 50 gr.
Z odnoszeniem do domu . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . 3 zł. 50 gr.
Zagranicą . . . . 6 zł. —
Cena pojedyńczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI, Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91. Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 140 (8368) Wtorek, dnia 22 czerwca 1926 r. Rok XXXIV.

Briand tworzy gabinet.

Przesilenie gabinetowe we Francji.

PARYŻ. 21. (Radio). Herriot zrzekł się wczoraj rano misji tworzenia gabinetu. O godz. 19

Prezydent Doumergue ponownie wezwał do pałacu Elizejskiego Brianda, któremu po raz wtóry powierzył misję utworzenia gabinetu. Briand podjął się tego zadania. Jest zamiarem Brianda, aby w nowym gabinecie znaleźli się wszyscy członkowie dawnego jego gabinetu. Utworzenie gabinetu nastąpi prawdopodobnie w ciągu dnia dzisiejszego.

Katastrofa kolejowa.

PARYŻ, 21. (Radio). Pociąg pośpieszny, odchodzący w południe z Paryża do Bordeaux, wykoleił się o godzinie 3-ciej. Pięć osób zabitych, trzydzieści rannych.

Niebezpieczeństwo rozwoju niemieckiej potęgi lotniczej.

Ekspansja powietrzna Niemiec zagrozić może pokojowi Europy.

(Od naszego specjalnego korespondenta).

BERLIN w czerwcu.

Zajęci stopniową ewolucją wewnętrznych stosunków obywatele Rzeczypospolitej Polskiej napewno nie zwracają głębszej uwagi na pewne wypadki doniosłego znaczenia, rozgrywające się na terenie polityki międzynarodowej. Prasa polska bowiem bez większego zainteresowania przyjęła fakt zawarcia umowy francusko - niemieckiej w sprawie lotnictwa komunikacyjnego.

Wskutek wygaśnięcia jednostronnych przywilejów, które upoważniały państwa sprzymierzone do przelotu nad terytorjum niemieckiem, sytuacja stała się niewygodną dla państw sąsiadujących z Niemcami, a w szczególności dla Francji i Polski. Komunikacja bezpośrednia ponad Niemcami uległa bowiem przerwaniu. Od tej chwili musiano okrążać Niemcy, przez co komunikacja lotnicza stała się więcej uciążliwą, a przedewszystkiem kosztowniejszą.

Na tę chwilę Niemcy czekale oddawna. Miała im ona przynieść nowe zwolnienie obroży Traktatu Wersalskiego, ograniczających budowę statków powietrznych w Niemczech, klauzul wprowadzonych do tego traktatu dla zabezpieczenia państw sprzymierzonych przed nowym ewent. napadem niemieckiej floty powietrznej na Paryż lub Londyn.

Traktat Wersalski, dążąc do rozbrojenia Niemiec, największy niemal nacisk położył na broń - najgroźniejszą i najbardziej nowoczesną po gazach trujących, t. j. na lotnictwo. Usiłując obronić więc swój stan posiadania i podtrzymać istnienie dotyczącego przemysłu Niemcy wysunęli odrazu jako argument lotnictwo cywilne. Pierwszym poważniejszym sukresem Niemiec, odniesionym w tym kierunku było wszczęcie dyskusji z przymierzonymi na temat różnicy między lotnictwem wojskowem a cywilnem. Ostatnie większe ustępstwa w kierunku podtrzymania swej żeglugi powietrznej Niemcy uzyskały w lipcu ub. roku. Nie zadowoliły ich one jednakże i po zawarciu traktatu w Locarno, osłaniając się wytworzoną tam atmosferą pokojową wśród narodów Europy, postanowiły sytuację tę wykorzystać jeszcze więcej.

Obecnie jesteśmy świadkami, faktu, że państwa sprzymierzone gotowe są do wszelkich ustępstw za cenę prawa przelotu nad terytorjum niemieckiem. Berliński „Auswartiges Amt" stawia już dzisiaj żądanie, aby unieważniony został na mocy porozumienia międzynarodowego zakaz budowania balonów o pojemności przewyższającej 30 tysięcy tonn. Pretensje te Niemiec idą wprawdzie bardzo daleko, ale przy obecnej nadzwyczaj ustępliwej polityce sprzymierzonych względem Niemiec, nie jest wykluczone, że koalicja zgodzi się na te warunki niemieckie.

A zresztą sprzymierzeni nie mają nawet innego wyjścia. Ośmioletnia praktyka wykazała, że ścisła kontrola Niemiec na punkcie zbrojeń jest niemożliwa. Każdy zakaz, każdą klauzulę Traktatu Wersalskiego, dotyczącą zbrojeń niemieckich Niemcy potrafiły dotychczas zawsze obejść, koalicja była w każdym wypadku bezsilna.

Podobnie ma się rzecz z lotnictwem. Na pozór lotnictwo niemieckie cywilne utrzymuje około 250 pilotów; w rzeczywistości jednak Niemcy pod różnymi pozorami, częściowo w tajemnicy wyszkolili ich blisko 2000. Samolotów nie wolno Niemcom produkować u siebie, a więc wyrabiają je w swoich fabrykach zagranicą, w Szwajcarji, Holandji, Rosji i w innych jeszcze krajach. Niemcy budują dzisiaj samoloty rzekomo dla celów cywilnego lotnictwa, budują je jednakże tak dowcipnie, że w każdej chwili mogą być użyte do celów wojennych.

Słaba ręka państw sprzymierzonych w stosunku do Niemiec doprowadziła już do tego, że stoimy w przededniu rozwoju niemieckiej potęgi lotniczej. Za kilka lat olbrzymią siecią lotniczą Niemcy niechybnie opanują cały świat, a przez linję powietrzną Berlin — Moskwa przez Pomorze, Gdańsk, Królewiec i Kowno zacieśnią obręcz niemiecko - sowiecką dokoła naszych granic.

Równocześnie zaś wielka flota powietrzna Niemiec, która w każdej chwili zmienić może swe przeznaczenie cywilne na wojskowe, zacznie w poważny sposób zagrażać pokojowi Europy. Jeszcze dziś można temu zapobiec... Jutro będzie zapóźno...

Dr. J. K.

Składajcie ofiary na L. O. P. P.

Ruch — to życie.

Bez ruchu — niema zdrowia.

III.

„Jeśli warunki życia zmuszają cię do wegetowania w mieście — to im radykalniej zmienisz warunki życia i otoczenia w czasie wakacji i wolnych chwil od zajęć, tem zdrowszym staniesz się moralnie i fizycznie".

Młodzież harcerska, wyjeżdżając do obozów letnich, nie wyjeżdża poto tylko by się zachwycać i upajać urokiem przyrody i skosztować t. zw. życia spartańskiego, ale poto w szczególności, by nabrać sił, chęci i energji do dalszej pracy, której nabiera tylko przez ruch — życie na wolnem powietrzu.

Dlatego też pierwiastek zdrowotny w obozach letnich, odgrywa dominującą rolę oraz wychowanie fizyczne, które bywa traktowane w obozach harcerskich na szeroką skalę.

Jeżeli przypatrzymy się choć pobieżnie temu życiu chłopców w obozach harcerskich, to zauważymy przedewszystkiem ich rozpromienione twarzyczki, buchające czerstwością, i entuzjazm z jakim się garną ochoczo do życia, ich elastyczność w ruchach i w końcu ten świeży zdrowy umysł — oto wpływy harcowania na łonie przyrody.

Obozy letnie dziś mają na celu: przysporzenie zdrowia, przez obozowe sporty. A przebywający chłopcy pod celtami namiotów lub w zielonych szałasach, ćwiczą się regularnie (nie wyłączając ściśle zastosowanych przepisów hygjeny, przestrzegane najpunktualniej bywają godziny snu, pożywienie umiejętnie dobierane, przygotowane i podane dobrze) w rannej gimnastyce, lekkiej atletyce: w biegach, skokach, rzutach, wspinaniu się, w grach i zabawach, (te ostatnie dają chłopcom pewien upust i zadowolenie) oraz pływaniu i t. p., które przyczyniają się w dużej mierze do rozwijania organizmu, wyrabiania spostrzegawczości, szybkiego orjentowania się, zwinności w ruchach, wytrwałości i t d., co przedewszystkiem umożliwia zdrowie fizyczne, które chłopcy czerpią dzięki prostej, a pożywnej strawie, ćwiczeniom ciała i stałemu pobytowi, dniem i nocą na świeżem powietrzu; praktyczności i wygodzie, a nie elegancji w ubiorze: kiedy np. jest ciepło, chłopcy noszą tylko kostjum kąpielowy; wieczorem zaś owijają się w koce. W chłodniejsze dnie wystarcza zwykle ubranie harcerskie (spodzienki i koszulka).

Poza ćwiczeniami i grami sportowemi, chłopcy wyruszają na kilkadniowe wycieczki piesze, zabierając tylko koce i żywność, nocami śpią pod gołem niebem, gotując samodzielnie strawę. Oto jedna z zasad rozwijania w chłopcach męskich cech wytrwałości i dawania sobie rady, zarówno jak i lekceważenia drobnych dolegliwości i tępienia „pieluszkowych" kaprysów. Z wycieczek takich chłopcy zawsze wracają pełni entuzjazmu i wrażeń. — Jest to wprawdzie sport wymagający wysiłków, ale niosący radość z dokonanych czynów.

Więc uciekaj młodzieży, od cywilizacji, ciasnych, dusznych ulic, od brudu miejskiego i demoralizacji, a pędź w lasy, tarzaj się na kwiecistych łąkach, wsłuchuj się w śpiew ptaków i rechot żab, skacz do wody źródlanej, — słowem daj poznać,

że jeszcze tak dalece nie odbiegłeś od przyrody, i nie chcesz zostać ideałem niedołęstwa, lub szkodnikiem, niebezpiecznym i dla siebie samego i dla przyrody.

A czyż temu chłopcu gnijącemu w suterynach miejskich, lub wychowanemu przez bezmyślnych rodziców — przyroda i sport nie są obcemi? — A ileż to jednak dusz młodzieży, zmęczonych i szarem życiem miejskim zbrukanych tak dziwnie pięknie zakwita w obozie letnim, na łonie przyrody, i tak skwapliwie łapią życiodajne promienia słońca; używając ruchu i jeszcze raz ruchu.

By jednak zapewnić chłopcom to maksimum ruchu poza ćwiczeniami rannemi i wycieczkami, ułożony zostaje zwykle przez kierownictwo obozu obszerny program systematycznych ćwiczeń fizycznych, oparty na współzawodnictwie, tak jednostek, jak i zastępów, zasadą tych ćwiczeń jest nietylko staranne wyćwiczenie każdego chłopca, ale nauczenie go pracy lub gry zespołowej, jako ważnem w znaczeniu wychowawczem.

W sumie tego wszystkiego otrzymujemy rezultaty świetne o których to społeczeństwo nasze już niejednokrotnie miało sposobność się przekonać.

Wiemy również o tem, że „wychowanie fizyczne szerokich mas ludzkości" jest filarem istnienia danego narodu, tembardziej winniśmy uwagę tą skierować i dać możność rozwijania się cieleśnie naszej młodzieży, ułatwienie to znajdziemy w obozach letnich; aktualne zaś zdanie Spenser'a brzmi: „Gdy ludzkość kleciła szałasy sobie ze słomy, — to ludzie byli jak dęby. — Dziś domy buduje się z dębiny — a ludzie są jak słoma".

Zapewne, że nie „takiej" młodzieży Polsce potrzeba, ale takiej, któraby stworzyła ideę odrodzenia fizycznego, gdyż czyste i wolne pokolenie więcej dokona, niż ludzkość jęcząca w niewoli nałogów i chorób.

Więc przyczyńmy się do liczniejszego organizowania obozów letnich, bo im prędzej to się stanie, tem prędzej urosną owe hufce wielkich i zdrowych obywateli kraju, na powstanie których Rzeczypospolita z utęsknieniem, a wiarą oczekuje.

Bronisław N-ski.

Polityka mniejszościowa nowego rządu rumuńskiego.

Jak wiadomo, osiągnięte zostało przed wyborami porozumienie między obecnym rządem a mniejszościami narodowemi. W myśl tego porozumienia postępowały podczas wyborów mniejszości narodowe ręka w rękę ze stronnictwem gen. Averescu, które po ujęciu władzy w swe ręce przystąpić miało niezwłocznie do realizacji całego szeregu postulatów mniejszości narodowych w Rumunji. Jak donosi „Adeverul" czyni obecnie rząd rumuński przygotowania w celu spełnienia tych wszystkich warunków, na mocy których doszło do stworzenia bloku wyborczego z mniejszościami narodowemi. Przedewszystkiem otrzymać mają szkoły węgierskie w Siedmiogrodzie prawa szkół rządowych, których przez rząd poprzedni zostały pozbawione. Odnośne rozporządzenie wydane zostanie prawdopodobnie jeszcze przed zwołaniem parlamentu. Absolwenci tych szkół musieli dotychczas składać egzamin maturalny przed specjalną komisją egzaminacyjną w starej Rumunji. Ponieważ egzaminy te odbywały się w obcym zupełnie dla maturzystów środowisku, podług metod całkiem odmiennych od tych, jakie stosowane są w szkołach Transylwanji, przeto większość kandydatów się systematycznie „ścinała". Węgierskie władze szkolne, które z uwagą śledziły praktyki komisji maturalnych wobec absolwentów szkół węgierskich w Rumunji, ułatwiały absolwentom tym studja na Węgrzech, przyjmując ich do węgierskich uczelni wyższych i wówczas, kiedy oficjalna matura ich do tego nie upoważniała.

W dalszym ciągu zamierza rząd rumuński w najbliższym czasie urególować sprawę urzędowania w językach mniejszości narodowych. Ponieważ kwestja ta jest niezmiernie skomplikowana, a rozwiązanie jej w poszczególnych prowincjach zależne jest od warunków lokalnych, przeto całą tę sprawę przekazał rząd specjalnej komisji, która opracuje odnośną ustawę.

Wielkie zainteresowanie budzi w Rumunji sprawa t. zw. ustawy o flagach narodowych. Chodzi o to, że rząd rumuński pozwolił swego czasu Niemcom w Transylwanji (o ile są pochodzenia saksońskiego) wywieszać podczas ich świąt narodowych oraz przy uroczystościach sportowych sztandary w saksońskich barwach narodowych. Wobec tego wszczęli Węgrzy transylwańscy żywą agitację, domagając się, by i im wolno było wywieszać węgierskie chorągwie narodowe jedynie pod tym warunkiem, że jednocześnie wywieszone będą i flagi rumuńskie.

W pewnych kołach politycznych krążyły pogłoski, jakoby rząd zamierzał przyznać mniejszościom narodowym również pewne przywileje natury gospodarczej. Obecnie okazuje się jednak, że pogłoski te były bezpodstawne.

KRONIKA

21 CZERWIEC	PONIEDZIAŁEK — Alojzego W.
	W. słońca g. 3 m. 15. Z. g. 7 m. 59.
	☾ W. g. 2 m. 42 pp. Z. g. 1 m. 27 pn.

— **Teatr Polski w Swietlicy.** We wtorek 22 b. m. ujrzymy na scenie przezabawną komedję Ludwika Vernenilla p. t. „Jabłuszko" — Jest to jedna z tych komedji, która wiecznie bawi. Smieszny problemat trójkąta małżeńskiego, zgrabnie ujęty przez mistrza farsy francuskiej Vernenilla, bawi od początku do końca. Dowcip prawdziwie galicki nie ma w sobie nic niesmacznego i przesadnego. Tytułową rolę wykona dobrze nam znana świetna odtwórczyni pani Dulskiej, p. Janina Wiśniowska w otoczeniu całego zespołu. Przedstawienie to będzie atrakcją w obecnym sezonie.

W środę powtórzenie premjery „Jabłuszka".

— **Zagadkowa kradzież w Urzędzie Skarbowym w Kaliszu.** W nocy z piątku na sobotę zaalarmował komisarjat pol. pań. inkasent urzędu skarbowego Chudzicki że mu skradziono z walizki, która mieściła się w Urzędzie Skarbowym około 7 tys. złotych. Policja wczęła natychmiastowe dochodzenia w tej sprawie, i ponieważ zachowania Ch. uważała za nieprawidłowe, (Ch. powinien według istniejących przepisów wieczorem zdać zainkasowaną gotówkę do kasy, a nie chować w walizkach) więc Ch. aresztowała i całą sprawę oddała p. prokuratowi.

— **Pretensje m. Łodzi do Rzeszy Niemiec.** Rada Miejska m. Łodzi uchwaliła zwrócić się do rządu niemieckiego o zwrot sum kontrybucyjnych zapłaconzch Niemcom podczas okupacji, w szczególności zaś o zwrot sumy, którą miasto zapłaciło z powodu uchwały protestacyjnej przeciwko pokojowi w Brześciu Litewskim. Suma ta wynosiła w swoim czasie 62 tys. rubli.

— **Represje w stosunku do opieszałych poborowych.** Celem zwalczania nieterminowego przybywania poborowych do formacji w okresie wcielania, Ministerstwo Spraw Wojskowych poleciło Komisjom Poborowym pouczyć poborowych, że niestawienie się w formacji w dniu oznaczonym na karcie powołania, pociąga za sobą odpowiedzialność karną przed sądem wojskowym tak samo jak dezercja z szeregów, a w razie nałożenia przez sąd kary ponad 6 tygodni, czas przebyty w więzieniu nie liczy się na poczet służby w wojsku, że w razie wcześniejszego zwolnienia z wojska szeregowych danego rocznika spóźniający się będą musieli pozostać w szeregach przez cały okres czasu, na który zostali powołani, oraz, że będą pozbawieni urlopu w czasie odbywania służby,

— **Zabezpieczenie wartości oszczędnościowych.** Zabezpieczenie wartości składanych oszczędności, to zagadnienie powszechnej doniosłości, w związku z wahaniami walutowemi. Jest ono kamieniem węgielnym powodzenia wszelkiej akcji oszczędnościowej.

Nieproduktywne lokowanie oszczędności w walutach obcych, ma swój powód w dążeniu do zabezpieczenia swej oszczędności przed dewaluacją.

Dziś obserwujemy wzrost oszczędności, zmniejszenie prywatnej stopy procentowej w związku ze zwyżką kursu złotego. Ustabilizowanie kursu jego to gwarancja poprawy stosunków gospodarczych w Polsce i powiększenie zaufania własnego społeczeństwa i zagranicy do polskiej polityki gospodarczej. To jest wstępem do ewentualnej pożyczki zagranicznej.

— **Rozpatrywanie rekursów w sprawie podatku obrotowego.** Urzędy skarbowe przystąpiły już do rozpatrywania rekursów w sprawie podatku obrotowego za drugie półrocze 1925 r. Petentom, którym przyznane zostaną zniżki ograniczone zostaną egzekucje do czasu ostatecznego załatwienia ich spraw przez komisję apelacyjną przy Izbie Skarbowej.

— **Pensje urzędników państwowych na m. lipiec.** Mnożna nie ulegnie zmianie. Według informacji zródeł miarodajnych, wszelkie pogłoski o mającej nastąpić znacznej podwyższe płac urzędniczych są narazie bezpodstawne. Narazie przywrócone zostają z dniem 1 lipca r. b. pensje grudniowe, t. zn. podwyższone o 4—6 proc. Nie istnieje jednak w zamierzeniach rządu projekt udzielenia kilkunasto-procentowej podwyżki płac dla wyrównania mnożnej ruchomej, ani też przywrócenia tej mnożnej, która pozostanie bez zmiany i wynosić będzie 43 punkty.

— **Dziecko i Matka.** „Ukazał się № 3 „Dziecko i Matka" i przynosi on niezwykle cenny materjał, który powinien zainteresować każdą matkę. Obok cennych artykułów pedagogicznych L. Barańskiej „Kształcenie charakteru", J Cażyńskiej „Bezpłatne rozrywki", S. Kisielewskiej „Fałszywy system", czytamy artykuły z zakresu higjeny dziecka, poruszające najżywotniejsze sprawy racjonalnego pielęgnowania zdrowia naszych córek i synów. Dr. Popowski pisze „O zarażaniu gruźlicą", Dr. W. Mikułowski uczy „Jak kąpać osetką". Dr. R. B. informuje jak kłaść dzieciom kompresy, ogrzewające i ochładzające a p. H. L. daje wskazówki o gotowaniu kleików.

Pozatem Czytelniczki znajdą wzory ubranek dziecięcych, bibułkowy model fartuszka i piękne wzory haftów na sukienki dla dziatek."

Z KRAJU.

— **Połączenie telefoniczne Warszawy z Moskwą.** W sprawie telefonicznego połączenia między Warszawą, a Moskwą toczą się w dalszym ciągu pertraktacje. Porozumienie między obu rządami zostało już osiągnięte. Jedynie trudności techniczne stają dziś na przeszkodzie szybkiemu otwarciu komunikacji. Ze strony naszego rządu są one minimalne, gdyż posiadamy gotową linję telefoniczną z Warszawy do Stołpców i do natychmiastowego jej uruchomienia potrzebne jest tylko postawienie szeregu wzmacniaczy. Natomiast rząd Z. S. S. R. jest w położeniu znacznie trudniejszem, gdyż musi podjąć budowę takiej linji na przestrzeni od Stołpców do Smoleńska, co w najlepszych warunkach musi potrwać kilka miesięcy, a koszty takiej budowy są obliczane 1/2 miljona rubli zł.

Z. S. S. R. wystąpiło również z projektem połączenia telefonicznego między Warszawą i Charkowem, na co rząd nasz odpowiedział narazie odmownie, motywując swe stanowisko brakiem linji telefonicznej na tej przestrzeni (te, które istnieją potrzebne są dla użytku wewnętrznego), budowa której, przy słabym obecnie ruchu telegraficznym między Warszawą i Charkowem, nie jest istotną potrzebą państwa.

— **Polska w 40 filmach.** Wydział kinematograficzny Polskiej Y. M. C. A. przystąpił do wykonania serji filmów polskich o charakterze krajoznawczo-naukowo-gospodarczym. W tym celu operator Y.M.C.A. w towarzystwie członka Polskiego Tow. Krajoznawczego objeżdża Polskę, wykonując zdjęcia w najróżniejszych miejscowościach. Wykończono już 12 zdjęć obejmujących najciekawsze motywy i zabytki Warszawy i jej okolic (Wilanów), dalej Gdynię, Gdańsk, Toruń, Chełmno, Włocławek i t. d. W r. b. w ten sposób zostanie wykonanych 22 zdjęcia z ogólnej serji, która przypuszczalnie zawierać będzio około 40 zdjęć.

— **Wszechpolski Kongres i wystawa sportowa w Warszawie.** Na ostatniem posiedzeniu Zarządu Zw. Sportowych zapadła uchwała zwołania w listopadzie r. b. w Warszawie polskiego Kongresu Sportowego, w którym weźmie udział około 500 delegatów krajowych organizacji sportowych, jakoteż przedstawiciele władz państwowych, wojskowych i cywilnych, samorządowych, uniwersytetów i t.d. i t.d.

Program obrad Kongresu obejmie całokształt spraw, dotyczących rozwoju sportu w Polsce, a więc: 1) ustawodawstwo o wychowaniu fizycznem i kulturze cielesnej w kraju, 2) organizację władz, powołanych do opieki nad sportem, 3) walkę z pseudoamatorstwem, 4) postulaty administracyjne sportu i t.d.

Jednocześnie otwarta zostanie pierwsza w Polsce wielka wystawa sportowa, która zobrazuje rozwój i stan obecny sportu i wychowania fizycznego w kraju, tudzież technikę sportu u nas i zagranicą.

Z. Z. wyłonił komitet kongresowy, na czele którego stanął pułk. Aleksander Łubkowski.

— **Przedhistoryczne omentarzysko.** Dwa tygodnie temu włościanie wsi Sucha Wola, położonej mniej więcej kilka kil. za Pajęcznem, chcąc zabezpieczyć niektóre grunta położone na nizinie, na które spływała woda z pobliskiej góry z t. zw. Grabowca, postanowili, po porozumieniu się z gospodarzem Scigałą, na którego terenie góra powyższa się znajduje, rozkopać ją.

Po kilku dniach pracy nagle wieśniacy wykopali jakąś urnę oraz kilka przedmiotów, które naprowadziły na myśl miejscowego nauczyciela p. Władysława Gałkę, że na górze tej było dawniej stare słowiańskie cmentarzysko. Wspólnie więc ze swym przyjacielem p. Edwardem Burjanem, który w tym czasie gościł u niego, zajeli się powyższą sprawą i ostatecznie stwiedzili swoje przypuszczenie, mianowicie, owocem ich krótkiej pracy było

kilkanaście wykopanych urn, miseczek glinianych wypalanych ostrzów dzirytów kutych z żelaza i td.

Obydwaj panowie, chcąc, by z powyższego faktu nauka polska mogła skorzystać w jak najszerszej mierze, wpłynęli na wieśniaków, by ci chwilowo nie rozkopywali tej góry i zwracają się tą drogą do właściwych czynników, by się zainteresowały i przeprowadziły na miejscu badania. W okolicach tamtejszych, jak opowiadają gospodarze, jest podobno jeszcze kilka miejsc, które zawierają w sobie różne „tajemnice".

Komunikacja z Suchą Wolą jest następująca: Noworadomsk — Pajęczno półtorej godziny jazdy samochodem, oraz Pajęczno — Suchawola mniej więcej półtorej godziny jazdą podwodą.

— **Katastrofalna sytuacja w branży drzewnej.** Wobec zawodu, w związku z nadzieją rychłego załatwienia zatargu celnego z Niemcami, co umożliwiłoby wznowienie eksportu drzewa do Niemiec, pismo ustala, że wołyńscy i polescy eksporterzy duszą się kolosalnemi zapasami towaru, nie mając ranku zbytu. Również dostawy dla Dyrekcji Kolei Państwowej są już wyczerpane.

ZE ŚWIATA.

— **Bezrobocie w Danji wzrasta.** Bezrobocie w Danji wzrosło prawie o 100%, liczba bezrobotnych z 45.000 powiększyła się do 85.000, tak, iż 31% zorganizowanych w związkach robotników pozostaje obecnie bez pracy.

— **Kasy strajkowe górników angielskich puste.** Zarząd związku górników w Lancashire zawiesił po raz pierwszy od wybuchu strajku wypłatę zapomóg swym 80.000 członkom wobec braku pieniędzy w kasie związkowej.

— **Komintern a strajk górniczy w Anglji.** Wydział polityczny policji „Scotland Yard" zajęty jest badaniem roli, odgrywanej przez moskiewski Komintern w strajku górniczym. Władze są przekonane, że znaczne subsydja tajne przewiezione zostały przez kurjerów w walizach doplomatycznych. Kierownicy „Scotland Yardu" domagają się zniesienia nietykalności, przysługującej sowieckim przesyłkom dyplomatycznym. Sir Alfred Mond, były minister, wyraża nadzieję, że rząd poda do wiadomości publicznej dokumenty, ustalające interwencję bolszewicką w wewnętrzne sprawy Anglji. Komintern wyasygnował 7 miljonów rubli na antypaństwową agitację w kolonjach oraz 1 i 1/2 miljona na podtrzymanie wrzenia strajkowego w kraju.

— **Wu-Pei-Fu czynnikiem decydującym w Chinach.** Mimo, że między marszałkami Wu-Pei-Fu i Czang-Tso-Linem nie doszło jeszcze do porozumienia, Czang-Tso-Lin stoi na stanowisku, że należy podjąć natychmiastową ofenzywę pod jednolitem kierownictwem przeciw armji sympatyzującego z Sowietami gen. Feng-Hu-Sjang, i oświadcza, że w kampanji tej odda się pod rozkazy Wu-Pei-Fu. Armja gen. Fenga tymczasem umacnia się i wzrasta tak, że Wu-Pei-Fu z trzech stron jest przez nią zagrożony. Interesującym jest szczegół, że Sun-Fuan-Czang, władca pięciu prowincji chińskich, który zaanektował dla siebie podatek od soli, deklaruje, że z przyjaźni dla d-ra. Jena, teoretycznego wobec ciągłych wojen domowych premjera chińskiego (który tymczasem podał się do dymisji) odda rządowi centralnemu wpływy z tego podatku, z tem jednak zastrzeżeniem, że po upływie pewnego czasu podatek ten znów ma wpływać do jego kasy.

— **Rumunja ubiega się o miejsce w Radzie Ligi Narodów.** Według umowy zawartej między państwami małej Ententy w sprawie kolejnego obsadzenia przez nie miejsca w Radzie Ligi Narodów Rumunja ma w czasie jesiennej sesji Zgromadzenia Ligi kandydować do Rady w miejsce Czech. Według obiegających jednak pogłosek miało między Czechami a Jugosławią dojść do porozumienia na tej podstawie, że dr. Benesz ma raz jeszcze kandydować do Rady, natomiast minister spraw zagranicznych Jugosławji dr. Ninczicz ma przewodniczyć na Zgromadzeniu Ligi. Wiadomości te miały wywołać w Rumunji zaniepokojenie i wzburzenie i rumuński min. spraw zagranicznych Mitilineu ma na konferencji w Veldes zażądać od dra Benesza, by w myśl umowy nie stawiał swojej kandydatury. — Ze względu na naprężoną sytuację parlamentarną w Czechach obrady ministrów spraw zagranicznych w małej Ententy w Veldes mają być skrócone.

— **Nowy zeppelin włoski N III — spalił się.** N III, nowy zeppelin włoski, typu Norge, zajął się płomieniem na lotnisku Campino i spłonął doszczętnie. N III wybudowany był na zamówienie Japonji i przeznaczony dla marynarki japońskiej. Pożar powstał, jak przypuszczają eksperci, na skutek ulatniania się gazów.

— **Radjowa latarnia morska.** Pisma angielskie donoszą o ciekawych najnowszych wynalazkach, dokonanych przez wielkiego Włocha, który osobiście udzielił o nich wywiadu prasie londyńskiej. „Moim ostatnim wynalazkiem — objaśnił Marconi — jest radjowa latarnia morska, funkcjonująca już od paru miesięcy w ważnym dla nawigacji, a zarazem nader niebezpiecznym wskutek częstych burz miejscu wybrzeża angielskiego, w South Forcland. Latarnia ta zamiast promieni świetlnych wysyła nieustannie krótkie fale elektryczne, niosące znaki morskie na dalekie obszary morskie. Każdy okręt, a nawet każda zwykła łódź rybacka może przejmować je za pomocą małego taniego aparatu i dzięki nim orjentować się natychmiastowo w położeniu geograficznem, a nadewszystko ustrzec się przed niebezpieczeństwem. Moim następnym wynalazkiem jest tak zwany przeze mnie radjograf, radjowa maszyna pisząca. Umożliwia ona równoczesne przejmowanie w Wiedniu, Paryżu lub Moskwie tekstu dyktowanego w Londynie. Pierwsze próby w tym kierunku dały wyniki najzupełniej zadawalniające. Najbardziej wszakże interesuje mnie w danym momencie kwestja dowolnego kierowania falami radjowemi, celem uniemożliwienia przejmowania przez niepowołanych — komunikatów wysyłanych na odległość. Dopóki nie uda się obmyśleć metody, dzięki której ważne komunikaty polityczne lub doniesienia prywatne będą mogły być przejmowane jedynie przez stację, dla której były przeznaczone, pozostanie fatalna w radjotelegrafji luka, nad której usunięciem pracuje usilnie w ciągu lat ostatnich.

Z ostatniej chwili.

Awantury komunistyczne w Niemczech.

HALLE. 21. (Radio). Dziś podczas plebiscytu, z powodu oddania majątków b. panującym, wynikły w Halli wielkie starcia pomiędzy komunistami a reichswehrą. Reichswehra użyła karabinów maszynowych z obuch stron wiele zabitych i rannych.

OGŁOSZENIE

o powołaniu oficerów rezerwy, urodzonych w roku 1895, na ośmiotygodniowe ćwiczenia i oficerów rezerwy urodzonych w roku 1901 na sześciotygodniowe ćwiczenia oraz podchorążych rezerwy, którzy zostali przeniesieni do rezerwy w dniu 30 listopada 1924 r. na cztero—ewtl. sześciotygodniowe ćwiczenia.

Na zasadzie rozkazu Ministerstwa Spraw Wojskowych z dnia 10 maja 1926 r., wydanego na mocy art. 70 Ust. o powszechnym obowiązku służby wojskowej z dnia 23 maja 1924 r. zostają powołani w roku bieżącym oficerowie rezerwy w stopniach majora do podporucznika, urodzeni w roku 1901 na sześciotygodniowe ćwiczenia, urodzeni w roku 1895 na ośmiotygodniowe ćwiczenia, podchorążowie rezerwy, którzy zostali przeniesieni w dniu 30 listopada 1924 do rezerwy, na czerotygodniowe ćwiczenia z ewentualnem przedłużeniem tychże do sześciu tygodni.

Ćwiczenia wojskowe na terenie O. K. VII odbędą się w tym roku dla oficerów rezerwy (obydwuch roczników łącznie) oraz podchorążych w jednym tylko turnusie w okresie od 3 lipca do 30 września, zależnie od okresów przebywania jednostek przeszkalających w obozie letnim. Oficerowie poszczególnych korpusów osobowych za wyjątkiem korpusów uzbrojenia, sądowych, administracji wszelkich działów, intendentury i sanitarnych muszą odbyć ćwiczenia bezwzględnie w swych oddziałach macierzystych.

1) Oficerowie rezerwy wyżej wspomnianych roczników oraz podlegający powołaniu podchorążowie, mający odbyć ćwiczenia w roku bieżącym otrzymają imienne karty powołania z wyznaczeniem formacji i terminu stawienia się.

2) Do karty powołania dołączony jest bilet kolejowy, który jest ważny do przejazdu koleją tylko łącznie z kartą powołania. Kartę powołania należy oddać w tej formacji, do jakiej dany oficer został wyznaczony dla odbycia ćwiczeń.

3) Oficerowie rezerwy, podlegający powołaniu na ćwiczenia w roku bieżącym, którzy do dnia 21 czerwca b.r. nie otrzymają karty powołania, winni o tem donieść osobiście lub pisemnie właściwej P. K. U. z podaniem swego dokładnego adresu.

4) Wobec ustanowienia w bieżącyn roku jednego turnusu ćwiczeń dla każdej jednostki przeszkalającej i ze względu na celowość powołania oficerów i podchorążych rezerwy na ćwiczenia w okresie przebywania jednostek w obozach letnich, będą mogły być podania o przesunięcie terminu stawiennictwa na ćwiczenia w granicach bieżącego roku kalendarzowego uwzględniane jedynie w nader wyjątkowych wypadkach. Przekładanie wniosków nie należycie uzasadnionych i niezaopatrzonych w przekonywujące dowody jest zatem bezcelowe.

Jeżeli powołany na skutek wniesionej prośby o przesunięcie stawiennictwa na takowe nie otrzymał odroczenia przed terminem stawiennictwa, oznaczonym w karcie powołania—winien się zgłosić według karty powołania.

5) Władze państwowe, samorządowe, instytucje pracujące dla wojska mogą wystąpić z urzędu o przesunięciu terminu stawiennictwa, wnosząc imienne reklamacje do właściwych D. O. K. tylko odnośnie tych pracowników, których ze względu na tok służby nie będą mogły zastąpić w czasie trwania ćwiczeń innych.

6) Zgłaszający się na ćwiczenia oficerowie rezerwy winni się stawić w wojskowem umundurowaniu i uzbrojeniu własnem (wyjątek stanowią oficerowie rezerwy mianowani w rezerwie, którzy dodatku na wyekwipowanie nie otrzymali).

7) Winni niewykonania obowiązku zgłoszenia się na ćwiczenia względnie uchylenia się od spełnienia tegoż obowiązku w czasie i w sposób, określony w ustawie powsz. obow. sł. wojsk, podlegają karom przewidzianym w rozdziale XVI. „Postanowienia Karne" ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

Dowódca Okręgu Korpusu Nr. VII.
(—) wz. HAUSER gen. dyw.

Za zgodność:
W. KOLAŃSKI.

Proces o bunt wojskowy w Anconie.

Sąd przysięgłych w Aqumla (Włochy) rozpoczął rozpatrywać sprawę 10 komunistów (5 uciekło) oskarżonych o spowodowanie buntu wojskowego w Anconie. Działo się to 24 czerwca 1920 roku, za czasów gabinetu p. Francesco Nittiego, Batalion 11-go pułku bersaglierów miał wsiadać na okręt, aby odpłynąć do Albanji. Nagle żołnierze się zbuntowali, uwięzili swych oficerów i powrócili do koszar, dokąd wpuścili także komunistów cywilnych. Ustawili karabiny maszynowe na wylotach ulic, a po mieście krążył samochód pancerny, strzelając do policji i terroryzując ludność.

Robotnicy portowi przyłączyli się do buntowników, rozkradli broń zapasową i zaatakowali drugie koszary w mieście, gdzie stało kilka kompanji 93-go pułku piechoty. Oddział tego pułku bronił koszarów, ale uległ, straciwszy kilku zabitych. Jego dowódcę, porucznika Ramella, buntownicy rozbroili, a potem ohydnie zamordowali. To samo uczynili z policjantem Cristallini nad którym rozbestwione kobiety znęcały się w okrutny sposób, rozebrawszy go do naga. Miasto z okolicą opanowane było przez buntowników.

Aby bunt uśmierzyć trzeba było przysłać z Rzymu pułk piechoty, automitraljerzy i kilka baterji dział polowych, którym pomagały od strony morza torpedowce.

Proces trwać będzie około miesiąca.

BIULETYN

SPOSTRZEŻEŃ METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ" Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dn. 21 czerwca 1926 r. godz. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza	752.5
2) Kierunek wiatru	W.
3) Siła wiatru	5 m/s
4) Stan nieba	zachm.
5) Wilgot. bezwzględna	12.5
6) Wilgot. względna	92%
7) Temp. powietrza	+16°.0
8) Ilość opadów } z doby ubiegł. zacałyd.	0.9
9) Najwyż. temp	+19.5
10) Najniż. temp.	+ 8.3
11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. 1 g. p p.	+ 1.60

Odmładzanie.

Badania uczonych nad sprawą odmładzania zajmują żywo od szeregu lat uwagę ludzkości. Nauka polska znalazła w tym względzie godnego reprezentanta w osobie dra Rungego, profesora nauk weterenaryjnych przy uniwersytecie poznańskim... Świetne wyniki jego doświadczeń na psach, bydle, koniach itd. są dostatecznie znane, tak, iż nie potrzeba się o nich rozpisywać. Rezultaty są namacalne, zachodzi tylko pytanie, jaką trwałość mieć będzie dokonana operacja w każdym poszczególnym wypadku. Doświadczenia prof. Rongego są jeszcze zbyt świeże, ażeby na ich podstawie możliwe były jakiekolwiek konkluzje. Pozatem prof. Runge prowadzi badania swe w dwojakim kierunku a mianowicie usiłuje stwierdzić istotę działania poszczególnych młodych gruczołów płciowych oraz działanie przeszczepionych gruczołów w różnych okresach przeszczepienia co do żywotności dalszego wzrostu wzgl. zaniku transplantanta. — Wielkie znaczenie przypisuje prof. Runge wiekowi gruczołu przeszczepionego na wiek zwierzęcia, na które gruczoł został przeszczepiony. Przedmiotem badań prof. Rungego jest także działanie na rozwój tkanek narządów płciowych jak i tworzenie się tkanek wogóle oraz wpływ kilkakrotnego szczepienia, dokonanego na tym samym osobniku.

Doświadczenia takie jednakże możliwe są tylko wtenczas, jeżeli się rozporządza bogatym materjałem doświadczalnym. Chcąc uzyskać ten materjał, prof. Runge zwrócił się do zarządu stadnin państwowych z odpowiednim wnioskiem, który jednakże został załatwiony odmownie, lecz prof. Runge nie traci nadziei, że prace swe naukowe mimo to będzie mógł kontynuować. Obecnie uczony nasz chciałby wejść w osobisty kontakt ze Stainachem w Wiedniu i prof. Woronowem w Paryżu, którym znane są prace naszego rodaka, wyjazd jego jednakże zależny jest od uzyskania na ten cel rządowego stypendjum.

Zapytany przez korespondenta Z. K. P. co sądzi o metodach odmładzania ludzi, zaznaczył profesor Runge, że eksperymentom tym nie przypisuje szerszego znaczenia. Operacje te są bardzo kosztowne, tak, iż pozwolić sobie na nie mogą ludzie bardzo bogaci a powtóre działanie tych transplantacji na organizm ludzki jest tylko krótkotrwałe i zdaniem prof. Rungego będzie miało znaczenie tylko w lecznictwie. Brak materjału do szczepienia będzie powodem, że dobrodziejstwo to nigdy nie będzie mogło być uprzystępnione szerokim warstwom ludności. Przedewszystkiem zaś budzić musi poważne wątpliwości szczepienie gruczołów z jednostek gatunku niższego na jednostki gatunku wyższego, co może snadnie wywołać degenerację przyszłych pokoleń. Natomiast bardzo wielkie znaczenie odmładzanie mieć może w zastosowaniu do zwierząt, raz dlatego, że materjału jest pod dostatkiem a powtóre, że nie zachodzi obawa pogorszenia rasy.

ROZKŁAD JAZDY
ważny od 15 maja 1926 r.

№ pociągu	Pociąg kursuje od	Pociąg kursuje do	Odjazd ze stacji początk.	Przyjazd do KALISZA	Postój	Odjazd z KALISZA	Przyjazd na stację końcową
518	Leszno	Warszawa	20.30	0.22	7	0.29	6.20
513	Warszawa	Poznań	17.50	0.59	33	1.32	5.32
501	**Warszawa**	**Paryż**	21.—	1.20	2	1.22	6.35
514	Poznań	Warszawa	23.20	3.33	10	3.43	10.50
502	**Paryż**	**Warszawa**	22.10	4.43	2	4.45	9.—
517	Warszawa	Leszno	21.45	4.57	8	5.05	8.55
522	Ostrów	Łódź	5.15	5.58	8	6.06	8.55
5532	Ostrów	Kalisz	8.15	9.—	—	—	—
512	Poznań	Warszawa	6.—	10.18	10	10.28	17.25
521	Kraków	Poznań	21.40	10.40	8	10.48	14.55
5533	Kalisz	Ostrów	—	—	—	13.15	14.—
524	Poznań	Kraków	11.20	15.32	10	15.42	5.05
511	Warszawa	Poznań	8.40	15.47	8	15.55	19.46
5534	Ostrów	Kalisz	17.30	18.14	—	—	—
5535	Kalisz	Ostrów	—	—	—	18.30	19.40
5536	Ostrów	Kalisz	19.45	20.31	—	—	—
5537	Kalisz	Skalmierzyce	—	—	—	20.45	20.58
523	Łódź	Ostrów	19.10	22.02	8	22.10	22.52

Druk „Gazety Kaliskiej" — Aleja Józefiny 1. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Sp. z ogr. odp. Redaktor F. RADWAN.